

Sygn. akt: X U 692/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu  
w składzie:

**Przewodniczący: SSR Anna Garncarz**

Protokolant: Dorota Wabnitz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 lutego 2018 r. we W.

sprawy z odwołania **T. N.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

z dnia 16 września 2016 r. znak: (...)

w sprawie **T. N.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o jednorazowe odszkodowanie

1. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. i przyznaje wnioskodawcy T. N. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu stałego uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem wypadku przy pracy z dnia 3 marca 2016 r. za doznany 4 % uszczerbek na zdrowiu w kwocie 3.028 zł (trzy tysiące dwadzieścia osiem złotych);
2. orzeka, iż koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Ubezpieczony, T. N. wniósł odwołanie od decyzji organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W., z 16 września 2016 r. znak (...) odmawiającej mu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z 3 marca 2016 r. i domagał się jej zmiany poprzez przyznanie mu spornego świadczenia.

Uzasadniając odwołanie, ubezpieczony podniósł, że zespół powypadkowy uznał zdarzenie z 3 marca 2016 r. za wypadek przy pracy i nie ustalił, aby jego wyłączną przyczyną było rażące naruszenie przez niego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Wskazał, że maszyna, na której miał wypadek miała trzy możliwości uruchamiania. Wszystkie były czynne – trudno było się nie pomylić, szczególnie w nadgodzinach, kiedy nikt nie pytał czy mógł pracować, tylko wydawał polecenia. Maszyna miała możliwości uruchomienia: oburącz, jedną ręką oraz poprzez pedał nożny.

Dlatego określenie, że nie zachował ostrożności jest dla niego krzywdzące i potwierdzające brak znajomości przepisów dotyczących użytkowania maszyny. Gdyby była ona właściwie zabezpieczona, do wypadku by nie doszło. Instrukcje stanowiskową można znać na pamięć, ale jak jest się zmęczonym po całej dniówce roboczej i ma się trzy możliwości uruchamiania maszyny to trudno uznać, że nie zachowano przeciętnej ostrożności (k. 2-4).

Odpowiadając na odwołanie, organ rentowy wniósł o jego oddalenie, z uwagi na brak podstaw prawnych do jego uwzględnienia.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie, organ rentowy zarzucił, że ubezpieczony dopuścił się niedbalstwa w stopniu rażącym. Uraz, którego doznał nastąpił z powodu nieuwagi oraz niezastosowania się do przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Zespół powypadkowy uznając zdarzenie za wypadek przy pracy ustalił, że jego przyczyną były:

- problemy z uzyskaniem odpowiedniej jakości detali podczas kalibrowania metalowych rur na prasie,
- zastosowanie pedału startowego do uruchamiania prasy hydraulicznej zamiast systemu dwuprzyciskowego,
- wprowadzenie dłoni między stempel i matrycę, nie przestrzeganie instrukcji stanowiskowej BHP, trzymanie stopy nad pedałem startowym prasy, przypadkowe naciśnięcie stopą pedału startowego prasy hydraulicznej, niedostateczna koncentracja uwagi na wykonywanej czynności, zaskoczenie niespodziewanym zdarzeniem.

Wobec tych okoliczności, należy przyjąć za udowodnione, naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Ubezpieczonemu zapewne znane były zagrożenia wynikające z ich lekceważenia. Do wypadku w znacznym stopniu przyczynił się więc ubezpieczony, nie przestrzegając ogólnych przepisów BHP obowiązujących na terenie zakładu pracy.

Niewątpliwie gdyby zachował należytą ostrożność i staranność oraz rozważę przy wykonywaniu swoich czynności pracowniczych - do wypadku by nie doszło. Tymczasem przy wykonywaniu jednej z typowych prac na zajmowanym stanowisku operatora urządzeń obróbki plastycznej - przypadkowo nacisnął stopą pedał startowy i wówczas doszło do urazu kontuzjowanego palca (stempel kalibrownika przycisnął palec wskazujący lewej dłoni do matrycy).

Bez wątpienia sytuacja, w której znalazł się ubezpieczony, nie nastąpiła z powodu zadziałania siły wyższej czy też innego czynnika zewnętrznego, którego nie mógł przewidzieć lub jemu przeciwdziałać. Wydarzyła się z powodu zaniechania przewidywania możliwych następstw podjętego zachowania. Świadczy ono o uchybieniach w tym zakresie, na co wskazuje też treść protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy.

Ubezpieczonego przeszkolono w zakresie zasad bezpiecznego obsługiwanania prasy hydraulicznej, służącej do kalibrowania detali oraz znajomości przepisów BHP - w rodzaju pracy, którą wykonywał. Znane mu były zatem zagrożenia wynikające z ich lekceważenia. Zaistnienie wypadku było spowodowane nieprzestrzeganiem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy na swoim stanowisku. Powód łamiąc je, dopuścił się łążącego niedbalstwa. Skutkuje to utratą prawa do jednorazowego odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego.

Zaistniałego zdarzenia nie można więc uznać za wypadek przy pracy (k. 6-7).

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.**

Ubezpieczony, T. N., od 8 kwietnia 2014 r. do 1 października 2017 r. był pracownikiem firmy (...) sp. z o.o. z siedzibą w O., zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku operatora urządzeń obróbki plastycznej.

W dniu 8 lipca 2014 r. ubezpieczony przeszedł ogólny instruktaż.

W dniu 8 września 2014 r. ubezpieczony przeszedł instruktaż stanowiskowy na stanowisku operatora urządzeń obróbki plastycznej. Kolejny instruktarz stanowiskowy przeszedł 19 czerwca 2016 r. Dotyczył stanowiska operatora: piły, szlifierki, wykrawarki, gilotyny i prasy.

W dniu 9 stycznia 2015 r. ubezpieczony przeszedł szkolenie okresowe bhp dla pracowników na stanowiskach robotniczych, którego celem była aktualizacja i uzupełnienie wiedzy i umiejętności w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Kolejny szkolenie przeszedł 13 września 2017 r.

W dniu 3 marca 2016 r. ubezpieczony rozpoczął pracę na II zmianie około godz. 13:00. Początkowo pracował przy obsłudze wiertarki trzpieniowej i szlifierki kątovej. Około godz. 17:00 zaczął obsługiwać prasę hydrauliczną AT-207 służącą do kalibrowania detali. Tego dnia kalibrował rury o średnicy 70mm. Około godz. 20:15 w trakcie pracy, kiedy nie wychodziły mu detale, ubezpieczony włożył lewą dłoń między stempel a matrycę i przekręcił rurę wokół osi. Wówczas przypadkowo przycisnął nogą pedał maszyny sterującej i zanim zdążył zabrać dłoń z maszyny, stempel przycisnął mu II palec lewej ręki.

Komisja powypadkowa powołana na okoliczność ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy uznała zdarzenie za wypadek przy pracy i nie stwierdziła, aby jego wyłączną przyczyną było naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa.

#### ***Dowody:***

- Okoliczności bezsporne, a nadto wyjaśnienia powoda oraz dokumenty w aktach sprawy i aktach organu rentowego.

Ubezpieczonym rzadko pracował na prasie hydraulicznej. Zazwyczaj pracował przy szlifowaniu i gradowaniu. Z uwagi na to, że w dniu 3 marca 2016 r. pod koniec pracy nie miał już co robić, a było dużo rur do kalibrowania, poszedł pracować na prasie. Ubezpieczony nie przechodził szkolenia z zakresu obsługi prasy hydraulicznej AT-207.

#### ***Dowody:***

- Wyjaśnienia ubezpieczonego.

Przy obsłudze prasy hydraulicznej AT-207, ubezpieczony nie zachował należytej ostrożności. Jego zachowanie nie stanowiło jednak rażącego niedbalstwa. Było raczej wynikiem ludzkiego błędu, wynikającego z chęci szybkiego wykonania nakazanej mu pracy i nieostrożności, która jest pochodną monotoności.

Ubezpieczonemu nie można przypisać wyłącznej winy za zaistnienie wypadku, gdyż zaistniało wiele przyczyn tego zdarzenia.

#### ***Dowody:***

- Opinie biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy – karta 20-v. 23, 43-45, 78-v. 78.

W wyniku wypadku z 3 marca 2016 r., ubezpieczony doznał zmiążdżenia palca II ręki lewej z usunięciem paznokcia i pęknięciem paliczka dalszego.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku wynosi 4%.

#### ***Dowody:***

- Opinia biegłego sądowego z 01.06.2017 r. – karta 59.

#### **Sąd Rejonowy zważył co następuje:**

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że organ rentowy uznał zdarzenie z 3 marca 2016 r. za wypadek przy pracy. Odmówił jednak przyznania prawa do wypłaty jednorazowego odszkodowania, albowiem do wypadku miało dojść na skutek naruszenie przez ubezpieczonego przepisów o ochronie życia i zdrowia spowodowane przez niego wskutek rażącego niedbalstwa.

Zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1773 ze zm.) zw. dalej ustawą wypadkową, świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Zatem u podstaw odmowy przyznania świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego leży w pierwszej kolejności naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, w drugiej kolejności naruszenie tychże przepisów musi być wyłączną przyczyną wypadku, natomiast ostatnią przesłanką wykluczającą możliwość ubiegania się o świadczenia jest wina ubezpieczonego w postaci umyślności lub rażącego niedbalstwa.

Zgodnie z art. 211 k.p., przestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy jest podstawowym obowiązkiem pracownika. W szczególności pracownik jest obowiązany: 1) znać przepisy i zasady bezpieczeństwa i higieny pracy, brać udział w szkoleniu i instruktażu z tego zakresu oraz poddawać się wymagającym egzaminom sprawdzającym, 2) wykonywać pracę w sposób zgodny z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz stosować się do wydawanych w tym zakresie poleceń i wskazówek przełożonych, 3) dbać o należyty stan maszyn, urządzeń, narzędzi i sprzętu oraz o porządek i ład w miejscu pracy, 4) stosować środki ochrony zbiorowej, a także używać przydzielonych środków ochrony indywidualnej oraz odzieży i obuwia roboczego, zgodnie z ich przeznaczeniem, 5) poddawać się wstępnym, okresowym i kontrolnym oraz innym zaleconym badaniom lekarskim i stosować się do wskazań lekarskich, 6) niezwłocznie zawiadomić przełożonego o zauważonym w zakładzie pracy wypadku albo zagrożeniu życia lub zdrowia ludzkiego oraz ostrzec współpracowników, a także inne osoby znajdujące się w rejonie zagrożenia, o grożącym im niebezpieczeństwie, 7) współdziałać z pracodawcą i przełożonymi w wypełnianiu obowiązków dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy.

Jak wykazał biegły sądowy, ubezpieczonemu można przypisać brak zachowania należytej ostrożności przy pracy z prasą hydrauliczną, a tym samym doszło do naruszenia przez niego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Pracownik powinien bowiem wykonywać pracę w sposób zgodny z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy. Tym czasem ubezpieczony włożył rękę pomiędzy stempel i matrycę, pomimo że instrukcja obsługi maszyny, co do zasady zabrania zbliżania rąk do strefy niebezpiecznej i ich wprowadzania pomiędzy stempel i matrycę. Instrukcja dopuszcza wprawdzie taką możliwość w przypadku wykonywania prac, przy których technicznie czynność taka nie została wyeliminowana, jednakże wówczas należy stosować system sterowania wymagający jednoczesnego zaangażowania obu rąk. Tym czasem ubezpieczony sterował maszyną za pomocą pedału nożnego.

W ocenie Sądu, nie zaistniały jednak pozostałe dwie przesłanki, mogłyby skutkować odmową przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania, tj. aby naruszenie przepisów przez ubezpieczonego było wyłączną przyczyną wypadku oraz winy ubezpieczonego.

Z opinii biegłego sądowego jednoznacznie wynika, że naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących zasad bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze prasy hydraulicznej nie było wyłączną przyczyną wypadku. Po pierwsze, pracodawca nie zapoznał ubezpieczonego z oceną ryzyka zawodowego przy pracy na prasie hydraulicznej, co powinno zostać potwierdzone na piśmie (§ 39a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy; t.j. Dz. U. z 2003 r. Nr 1650 ze zm.). Tym czasem w aktach osobowych ubezpieczonego brak jest stosownego dokumentu potwierdzającego ten fakt.

Ubezpieczony nie przeszedł także szkolenia stanowiskowego na stanowisku prasy hydraulicznej i dopuszczenie go do pracy na tym urządzeniu było niezgodne z art. 237<sup>3</sup> k.p. i art. 237<sup>4</sup> k.p. W aktach osobowych ubezpieczonego znajduje się wprawdzie potwierdzenie przeprowadzenia w dniu 8 września 2014 r. szkolenia stanowiskowego na stanowisku operatora obróbki plastycznej. Dokument ten nie definiuje jednak żadnego konkretnego stanowiska pracy ubezpieczonego. Natomiast w świetle § 11 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z 27 lipca 2004 r. w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. Nr 180, poz. 1860 ze zm.), instruktaż stanowiskowy należy przeprowadzić na każdym, określonym stanowisku. Należy zwrócić uwagę, że sama instrukcja bhp obsługi

maszyny wyraźnie wskazuje, że warunkiem dopuszczenia pracownika do pracy na tym urządzeniu, jest między innymi zapoznanie go przez przełożonego z jej obsługą i działaniem, a także z dokumentacją techniczno-ruchową. Tym czasem z wyjaśnień ubezpieczonego wynika, że nie przechodził on żadnego instruktażu stanowiskowego na stanowisku pracy operatora prasy hydraulicznej.

Poza tym, maszyna, na której pracował ubezpieczony była niewłaściwie zabezpieczona. Zgodnie z instrukcją bhp producenta maszyny, w przypadku pracy pedałem, muszą być zamontowane urządzenia ochronne zabezpieczające dłonie przed ich przypadkowym włożeniem w przestrzeń niebezpieczną (pkt 3, trzeci akapit). Tym czasem maszyna nie miała takich zabezpieczeń o czym świadczy dobitnie fakt zaistniałego wypadku. W tych okolicznościach, obsługa prasy przy pomocy pedału nożnego była niedopuszczalna i ubezpieczony nie powinien w ogóle zostać dopuszczony do pracy na tej maszynie, a jeżeli już, to powinna zostać wyeliminowana możliwość jej nożnego sterowania za pomocą pedału. Natomiast w myśl art. 215 k.p. to pracodawca jest obowiązany zapewnić, aby stosowanie maszyny i innych urządzeń technicznych zapewniały bezpieczne i higieniczne warunki pracy, w szczególności zabezpieczały pracownika przed urazami. Jednocześnie za zabezpieczenie i wyposażenie maszyn odpowiada pracodawca (art. 216 k.p.).

Zachowaniu ubezpieczonego nie można także przypisać winy umyślnej - trudno bowiem przyjąć, aby świadomie i celowo zamierzał doznać urazu palca, bądź też mając świadomość, że jego zachowanie spowoduje określone skutki, bezpodstawnie sądził, że ich uniknie. Takich okoliczności w toku postępowania organ rentowy nie wykazał.

W działaniu ubezpieczonego brak też znamion rażącego niedbalstwa.

Istotnym dla rozważań nad tą kwestią wydaje się być rozróżnienie pomiędzy niedbalstwem w rozumieniu prawa karnego i rażącym niedbalstwem w ujęciu ubezpieczenia społecznego w razie wypadków przy pracy. Różnica sprowadza się do tego, że aby mówić o rażącym niedbalstwie muszą występować okoliczności, które dają podstawę do szczególnie negatywnej oceny postępowania sprawcy (Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 13 lutego 1996 r. III Aur 102/96).

Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 15 stycznia 1998 r. (sygn. akt III AUa 418/97, OSA1998/11-12/44) wskazując, iż z rażącym niedbalstwem mamy do czynienia wówczas, gdy poszkodowany zachowuje się w sposób odbiegający jaskrawo od norm bezpiecznego postępowania, świadczący o całkowitym zlekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

Włożenie rąk w strefę niebezpieczną, w sytuacji kiedy maszyna była obsługiwana pedałem było wprawdzie nieodpowiedzialne. Jednakże do wypadku doszło na skutek chwilowego roztargnienia i braku koordynacji ruchowej. Poza tym należy zwrócić uwagę, że instrukcja bhp obsługi maszyny w pewnych okolicznościach dopuszcza wprowadzenie rąk między górną i dolną część matrycy, przy czym należy wówczas zastosować inny system sterowania wymuszający jednoczesnego zaangażowania obu rąk. Na skutek zwykłej ludzkiej nieuwagi mogło więc dojść do przypadkowego naciśnięcia przez powoda pedału nożnego, który nie posiadał żadnego zabezpieczenia przed jego przypadkowym użyciem.

Stan faktyczny w sprawie, Sąd ustalił w oparciu o dowodowy z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz aktach organu rentowego, jako że żadna ze stron w toku postępowania nie podważyła skutecznie ich autentyczności i wiarygodności.

Ponadto, Sąd uznał za wiarygodne, opinie sporządzone w toku postępowania przez biegłych sądowych. W ocenie Sądu, wydane opinie są rzetelne, oparte na dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy i Sąd w pełni podzielił dokonane w nich ustalenia.

Zdaniem Sądu, brak jest podstaw do zanegowania stanowiska biegłych. Tym bardziej, że wydane opinie zawierają pełne i jasne uzasadnienia. Biegli sądowi są natomiast obowiązani orzekać zgodnie z wiedzą, posiadanymi kwalifikacjami i obowiązującymi przepisami. Zatem ich pole orzekania nie jest ograniczone żadnymi dodatkowymi kryteriami, poza obowiązującymi przepisami. Dlatego zdaniem Sądu, sporządzonym przez biegłych opiniom, nie

można odmówić rzetelności i fachowości co do przyczyn i skutków wypadku, w odniesieniu do obowiązujących przepisów. Tym bardziej, że są to specjaliści z dużym doświadczeniem i stażem orzecznictwem.

Wydający w sprawie opinię biegły sądowy jest niezależny od stron i nie ma żadnego powodu, aby miał orzekać na korzyść którejkolwiek ze stron. Zgodnie z art. 282 § 2 k.p.c. w związku z art. 283 § 2 k.p.c. biegli sądowi wydający opinie w niniejszej sprawie złożyli przed objęciem funkcji przysięgę, którą są związani. Sąd nie znalazł podstaw do zanegowania bezstronności biegłych, jak i ich rzetelności przy wydaniu opinii, pomimo licznych zastrzeżeń organu rentowego do opinii biegłego sądowego z zakresu bhp. Biegły w opiniach uzupełniających w sposób wyraźny i zdecydowany podtrzymał swoje stanowisko zawarte w opinii głównej, dokonując wszechstronnej analizy przyczyn wypadku. Natomiast opinia biegłego sądowego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków.

Warto tutaj przytoczyć pogląd Sądu Najwyższego, który pomimo upływu czasu nie stracił na swojej aktualności. Mianowicie, Sąd Najwyższy w swoim wyroku z dnia 19 grudnia 1990 r. (I PR 148/90, OSP 1991/11/300) stwierdził, iż „Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń”.

Oceny wyjaśnień ubezpieczonego, Sąd dokonał w kontekście całego zebranego w sprawie materiału dowodowego. W ocenie Sądu, zeznania te należało uznać za wiarygodne, albowiem korespondowały z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie.

Biorąc pod uwagę, dokonane powyżej ustalenia i przeprowadzone rozważania, Sąd w pkt I sentencji wyroku na mocy przepisu art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu T. N. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu stałego uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem wypadku przy pracy z 3 marca 2016 r. za doznany 4% uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3.028,00 zł.

Orzeczenie o kosztach, jak w pkt II sentencji wyroku, znajduje uzasadnienie w treści art. 98 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), zgodnie z którym w toku postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wydatki ponosi Skarb Państwa. Wydatki tymi było wynagrodzenie biegłych.